

**Oświadczenie złożone  
przez senatorów Henryka Ciocha, Stanisława Gogacza,  
Jerzego Chróścikowskiego i Grzegorza Biereckiego  
na 4. posiedzeniu Senatu  
w dniu 19 stycznia 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Jarosława Gowina

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 16 stycznia 2012 r. odbyło się wspólne posiedzenie Zarządu Związku Gmin Lubelszczyzny oraz parlamentarzystów ziemi lubelskiej. W posiedzeniu tym nie brali udziału parlamentarzyści Klubu Parlamentarnego PO. Jeden z punktów posiedzenia dotyczył zamiaru likwidacji siedmiu sądów rejonowych na terenie województwa lubelskiego, które mają zostać przekształcone w wydziały zamiejscowe innych sądów rejonowych, zawartego w projekcie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie zniesienia niektórych sądów rejonowych, utworzenia zamiejscowych wydziałów w niektórych sądach rejonowych oraz zmiany rozporządzenia w sprawie sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych oraz ustalenia ich siedzib i obszarów właściwości.

Likwidacja małych sądów rejonowych, nawet gdy w wielu przypadkach będzie ona związana z utworzeniem w ich miejsce wydziałów zamiejscowych, rodzi szereg konsekwencji. Likwidacja wydziałów wieczystoksięgowych spowoduje, że mieszkańcy mniejszych miejscowości będą musieli pokonywać wiele kilometrów w celu załatwienia typowych spraw, takich jak na przykład uzyskanie wypisu z księgi wieczystej niezbędnego do zaciągnięcia kredytu czy pożyczki. To z kolei powoduje postawienie pytania o realizację równego wobec wszystkich obywateli prawa dostępu do sądu. Nie widzimy bowiem powodów, dla których mieszkańcy mniejszych miejscowości, którzy statystycznie mają trudniejszą sytuację majątkową w porównaniu z mieszkańcami większych miast, mieliby być narażeni na większe koszty związane z dostępem do sądu. Naruszenie zasady dostępu do sądu – czy szerzej: dostępu do wymiaru sprawiedliwości – byłoby spotęgowane w sytuacjach, w których przewidziano zupełną likwidację niektórych sądów rejonowych.

Wydaje się również, że decyzja Pana Ministra jest odejściem od wieloletniej i konsekwentnej polityki Ministerstwa Sprawiedliwości, i to polityki w najlepszym znaczeniu tego słowa, bo skierowanej ku polepszeniu sytuacji obywateli. Przed wielu laty powszechne były tak zwane roki sądowe – sędziowie przyjeżdżali do gmin, w których nie było sądów, żeby na miejscu rozstrzygać spory sądowe. Później systematycznie tworzone sądy rejonowe w tych miejscowościach, co dodatkowo powodowało wzrost ich prestiżu i znaczenia. W naszej ocenie odejście od wieloletniej i słusznej polityki Ministerstwa Sprawiedliwości nie jest zasadne; na pewno jednak powinno być poprzedzone bardzo szczegółową analizą i konsultacjami społecznymi, również z takimi stowarzyszeniami jak na przykład Iustitia.

Powstają też pewne wątpliwości, czy rzeczywiście tak drastyczna zmiana organizacyjna przyniesie oszczędności finansowe dla budżetu państwa oraz czy przyjęto prawidłowe kryteria likwidacji sądów (liczba zatrudnionych tam sędziów). Po pierwsze, wydaje się, że decydujące znaczenie powinna mieć nie liczba sędziów, a liczba załatwionych przez nich spraw w odniesieniu do ich wpływu i liczby ludności mieszkającej w granicach właściwości danego sądu rejonowego. Po drugie, w ramach myślenia o względach oszczędnościowych warto wziąć pod uwagę, czy likwidowane lub przekształcane w wydziały zamiejscowe sądy nie były niedawno rozbudowywane i modernizowane, a jeśli tak, to czy nie będziemy mieć do czynienia z marnotrawstwem wydanych już z budżetu środków finansowych. Po trzecie wreszcie, należy zawsze brać pod uwagę faktyczne okoliczności związane z każdym sądem z osobna – czy na przykład nie znajduje się w jego pobliżu zakład karny, bo jeśli tak, to likwidacja takiego sądu może spowodować dodatkowe koszty związane z konwojowaniem osadzonych.

Wobec powyższego prosimy Pana Ministra o odpowiedzi na pytania:

1. Czy tak zwana reorganizacja sądów rejonowych docelowo nie doprowadzi do ich likwidacji, a także czy nie doprowadzi do likwidacji niektórych sądów okręgowych (po reorganizacji niektóre sądy okręgowe w swej właściwości będą posiadać po dwa, trzy sądy rejonowe)?
2. Czy projekt rozporządzenia był konsultowany z Krajową Radą Sądowniczą?
3. Dlaczego projekt rozporządzenia nie podlega konsultacji społecznej?
4. Czy rozporządzenie nie zawiera unormowań *in fraudem legis*, zwłaszcza w odniesieniu do Konstytucji RP i ustawy o ustroju sądów powszechnych? Chodzi o to, że przeniesienie sędziego do innej siedziby lub na

inne stanowisko wbrew jego woli może nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu i tylko w przypadkach określonych w ustawie. Tworzenie oddziałów zamiejscowych w ramach jednego sądu stworzyłoby teoretyczną możliwość przenoszenia sędziów między poszczególnymi miastami.

5. Czy podczas konstruowania projektu rozporządzenia kierowano się tylko względami finansowymi (oszczędności budżetowych nie widzimy), czy też innymi względami, o których nie wiemy?

6. Czy liczba sędziów danego sądu rejonowego jest właściwym kryterium jego likwidacji? Czy tutaj nie powinna decydować liczba wpływu spraw na jednego sędziego i liczba spraw przez niego rozstrzygniętych?

7. Czy Ministerstwo Sprawiedliwości nie przygotowuje analogicznego rozporządzenia dla prokuratur rejonowych?

Przedkładamy w załączeniu:

- 1) stanowisko Związku Gmin Lubelszczyzny z dnia 9 stycznia 2012 r.;
- 2) stanowisko Sejmiku Województwa Lubelskiego z dnia 30 grudnia 2011 r.;
- 3) uchwałę Rady Powiatu w Łukowie z dnia 28 grudnia 2011 r.

Z wyrazami szacunku  
Henryk Cioch  
Stanisław Gogacz  
Jerzy Chróścikowski  
Grzegorz Bierecki